



Miesiąc Czwarty

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni

Wprowadzenie:

Każdego miesiąca roku formacyjnego otrzymasz propozycję medytacji lub tekstu do rozważenia na osobistej modlitwie. Będzie ona dotyczyła błogosławieństwa, którego dotyczy dany miesiąc. Wybierz odpowiedni, spokojny czas i miejsce. Nigdzie się nie śpiesz. W błogosławieństwach poznajemy samego Jezusa. Droga błogosławieństw jest drogą naśladowania Jezusa.

By uczynić błogosławieństwo własnym potrzebujemy zarówno je zrozumieć (konferencja), jak też w nim się z Jezusem spotkać (modlitwa).

Rozważanie:

W tym miesiącu tematem przewodnim jest zdanie: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni”. Niech w rozważaniu tego błogosławieństwa pomoże nam analiza historii Zuzanny. Nie jest to krótka i prosta sprawa. Zachęcam Cię byś otworzył Pismo Święte i przeczytał tę opowieść. (Księga Daniela rozdział 13). Nie spiesz się. Pozwól by Słowo Boże i historia konkretnych osób Cię zafascynowała.

Sędziowie żydowscy – gdy ważniejszy i lepszy jestem ja.

„Obaj starcy widywali ją codziennie, gdy udawała się na przechadzkę i zaczęli jej pożądać. Zatracili rozsądek i odwrócili oczy, zaniedbując spoglądania ku Niebu i zapominając o sprawiedliwych sądach.”

Sędziowie to osoby, których zadaniem jest rozstrzyganie sporów, wydawanie sprawiedliwych wyroków, wyjaśnianie prawa – a przy tym wypełnianie woli Boga, który to prawo ustanowił. Chcielibyśmy ufać, że są to osoby, które pragną sprawiedliwości i jej szukają skoro ich zadaniem jest jej „egzekwowanie”.

Ale widać w tym fragmencie, że coś tu poszło nie tak. Sprawiedliwość, która wyraża się w traktowaniu każdej osoby z szacunkiem i miłością została przysłonięta przez grzeszne pragnienia. Pragnienia, które doprowadziły nie tylko do zepsucia/skorumpowania dwóch serc, ale też do zadania cierpienia społeczeństwu. Skutki niesprawiedliwości, niesprawiedliwych wyroków/ocen - jak grzech - rozlewają się na wszystko wokół.

Nawet gdy w Twoim sercu jest pragnienie sprawiedliwości (traktowanie innych i bycie

traktowanym z szacunkiem), gdy coraz więcej miejsca zajmuje w nim grzech i grzeszne żądze, to pragnienie słabnie. Przystajesz wymagać od siebie i innych, albo wymagasz za dużo – wówczas sprawiedliwość może mylić się z surowością, wymaganiami, wyrokami, karą.

Co jest teraz w Twoim sercu? Czy szukasz sprawiedliwości? Z czym ona Ci się kojarzy? Bądź szczery teraz wobec siebie, sprawiedliwy.

Zuzanna – cierpienie z powodu pragnienia i nasycenie.

Zgodnie z Prawem, gdyby Zuzanna ugięła się pod żądaniem sędziów, popełniłaby grzech karany śmiercią. Za sprawą ludzkiej przewrotności, w tej sytuacji, życie straciłaby nie za złamanie, ale za wierność Prawu.

Jak widać wolała stracić życie i szacunek wśród ludzi niż sprzeniewierzyć się Bogu. Z pewnością wiele bólu przyniósł jej proces sądowy, gdy słyszała kłamstwa wypowiedziane na swój temat i nie mogła się bronić ponieważ nikt jej nawet o nic nie pytał. Gdy widziała, że większe znaczenie przypisuje się autorytetowi niż prawdzie. Gdy widziała łzy w oczach bliskich i wiedziała, że dzieje się niesprawiedliwość.

Zuzanna cierpiała z powodu wydarzającej się niesprawiedliwości. Pragnęła być potraktowana sprawiedliwie, z szacunkiem, z miłością. W swoim smutku woła do Boga, wie że On wszystko widzi i potraktuje ją sprawiedliwie. Znając koniec tej historii wiemy, że jej pragnienie sprawiedliwości zostanie nasycone bardzo szybko, już tu na ziemi. Ale nie zawsze tak jest.

Jak się czujesz gdy uważasz, że inni okazują ci niesprawiedliwość swoją postawą, czynem czy słowem? Co robisz? Czy walczysz ze wszystkich sił, czy powierzasz to, co przeżywasz Bogu? Walka o swoją godność nie jest zła, ale czy sam jestem wtedy sprawiedliwy wobec innych? Przypomnij sobie sytuację gdy zostałeś potraktowany niesprawiedliwie. Jaka była Twoja postawa?

Daniel - gdy ważny jest każdy człowiek

Daniel jest człowiekiem, który pragnie by ludzie byli sprawiedliwi. By każdy był traktowany sprawiedliwie, z szacunkiem i godnością. Duch Święty podpowiedział mu, że dzieje się krzywda, a mając tą świadomość wstał i walczył o sprawiedliwość. W całej tej sprawie Bóg mówił przez Daniela. Pokazał, że wysłuchuje tych, którzy do Niego wołają i bierze w obronę sprawiedliwych.

Jaka jest Twoja postawa, gdy widzisz, że komuś wyrządzana jest niesprawiedliwość? Jakie uczucia się w Tobie rodzą i co robisz? Czy pragniesz sprawiedliwości, czy jesteś na nią wrażliwy?

Błogosławieństwo mówi o ludziach, którzy doświadczają lub dostrzegają niesprawiedliwość, z tego powodu cierpią i z tym stanem rzeczy się nie godzą, jest w nich pragnienie sprawiedliwości. Nie o tych, którzy są sprawiedliwi. Szukanie i zaprowadzanie sprawiedliwości jest zadaniem każdego człowieka. Sprawiedliwość jest traktowaniem wszystkich z szacunkiem ponieważ każdy jest Bożym stworzeniem.

Zastanów się, czy traktujesz i myślisz o innych z szacunkiem bez względu na to kim są, co robią, czego dokonali? To jest trudne. Ale czy pragniesz tego?